

PJONGJANG: DOŁĄCZYLIŚMY DO KLUBU MOCARSTW JĄDROWYCH

Władze Korei Płn. poinformowały, że program budowy strategicznych sił jądrowych został zrealizowany: Korea Płn. dołączyła do grona mocarstw jądrowych, a jej rakiety mogą uderzać w cele w USA. We wtorek Pjongjang przeprowadził kolejną próbę rakiety balistycznej.

W oświadczeniu, które zostało odczytane w południe czasu lokalnego w północnokoreańskiej telewizji centralnej (godz. 4:30 w Polsce) podkreślono, że po wtorkowym teście międzykontynentalnej rakiety balistycznej (ICBM) typu Hwasong-15 (KN20) stało się oczywiste, że północnokoreańskie rakiety są w stanie trafiać w cele znajdujące się na niemal całym terytorium Stanów Zjednoczonych.

Północnokoreańskiej rakiety najnowszej generacji typu KN20 "są w stanie przenosić najcięższe głowice jądrowe" - zaznaczono. Władze w Pjongjangu utrzymują, że testowany pocisk przeleciał ok. 950 km przed osiągnięciem po 53 minutach maksymalnej wysokości 4475 km. Wtorkowa próba balistyczna, którą nadzorował osobiście przywódca Korei Płn. Kim Dzong Un, została nazwana "epokową". Władze zapewniły, że pocisk rakietowy testowany we wtorek był najpotężniejszym ze zbudowanych dotąd w KRLD.

W północnokoreańskiej telewizji powiedziano też, że Pjongjang był zmuszony realizować program jądrowy w odpowiedzi na zagrożenia dla bezpieczeństwa KRLD ze strony USA i amerykański szantaż jądrowy, jakiemu poddano północnokoreańskie społeczeństwo "pragnące li tylko życia w pokoju".

Pentagon potwierdził, że Pjongjang przeprowadził próbę międzykontynentalnej rakiety balistycznej (ICBM); zapewnił jednak, że północnokoreański pocisk nie zagroził terytoriom Stanów Zjednoczonych ani ich sojusznikom. Dwa testy takich samych pocisków balistycznych Korea Płn. przeprowadziła w lipcu. Według Pentagonu rakietę została wystrzelona w środę czasu miejscowego około godz. 3:17 (wtorek 19:17 czasu polskiego).

Szef resortu obrony USA James Mattis powiedział, że pocisk testowany przez Pjongjang osiągnął wyższy pułap niż poprzednie północnokoreańskie rakiety. Dodał, że próba tej broni stanowi zagrożenie dla całego świata. Napięcie w regionie wyraźnie wzrosło. Wkrótce po teście północnokoreańskiej rakiety balistycznej siły zbrojne Korei Płd. poinformowały w oświadczeniu, że przeprowadziły ćwiczenia rakietowe w odpowiedzi na prowokację Pjongjangu.

Premier Japonii Shinzo Abe zwołał w trybie natychmiastowym posiedzenie rządu - poinformował szef jego gabinetu Yoshihide Suga. Lot północnokoreańskiej rakiety balistycznej trwał 50 minut, pocisk spadł prawdopodobnie 250 km na zachód od prefektury Aomori w północnej części wyspy Honsiu - powiedział Onodera. Japoński minister ostrzegł też, że mógł to być wielogłowicowy pocisk rakietowy. Prezydent Korei Płd. Mun Dze In zwołał w trybie pilnym posiedzenie Rady Bezpieczeństwa Narodowego - poinformowała jego kancelaria.

Trump powiedział podczas krótkiego briefingu: "zajmiemy się Koreą Płn.". Nie podał jednak żadnych szczegółów. Oznajmił też, że wystrzelenie rakiety nie zmienia podejścia Waszyngtonu do północnokoreańskiego reżimu. Test rakiety balistycznej to "kolejne, niedopuszczalne pogwałcenie" międzynarodowych zobowiązań Korei Płn., które stanowi "poważną prowokację i zagrożenie dla bezpieczeństwa" - powiedziała rzeczniczka szefowej unijnej dyplomacji Federiki Mogherini.

Czytaj także: [Apetyt na systemy antybalistyczne. Budżetowa ofensywa Białego Domu \[ANALIZA\]](#)

Sekretarz generalny NATO Jens Stoltenberg wydał oświadczenie, w którym potępił test północnokoreańskiej rakiety. "To kolejne pogwałcenie wielu rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ, które naraża bezpieczeństwo regionu i (wspólnoty) międzynarodowej" - napisał Stoltenberg.

Sekretarz stanu USA Rex Tillerson potępił w oświadczeniu prowokację Pjongjangu; wezwał wszystkie kraje, by nadal wywierały silną presję ekonomiczną na Koreę Płn., aby zarzuciła prace na programem broni masowego rażenia. Zastrzegł jednak, że "opcje dyplomatyczne (rozwiązania konfliktu) pozostają otwarte". Tillerson zaapelował też o zablokowanie transportu morskiego związanego z importem lub eksportem Korei Płn.

Administracja USA uznała niedawno Koreę Płn. za kraj sponsorujący terroryzm, co umożliwiła Stanom Zjednoczonym nałożenie dodatkowych sankcji i kar na reżim. Pjongjang nazwał to "poważną prowokacją i agresywnym naruszeniem" oraz „haniebnym zachowaniem" Trumpa. Korea Płn. przeprowadziła we wrześniu szóstą już i największą z dotychczasowych próbę nuklearną.

Czytaj także: [Wojna, akceptacja czy taktyczna gra Rosji? Pięć scenariuszy dla Półwyspu Koreańskiego \[ANALIZA\]](#)

12 września Rada Bezpieczeństwa ONZ jednomyślnie zaostrzyła sankcje przeciwko KRLD, m.in. ograniczając jej dostawy paliw i wprowadzając zakaz importowania północnokoreańskich tekstyliów. Była to dziewiąta od 2006 roku rezolucja RB ONZ w sprawie sankcji wobec Korei Północnej za jej program nuklearny i rakietowy.

